

Na dziś szczęścińcy synoptycy przewidują zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura maksymalna w ciągu dnia 19–22. Wiatr słaby, zmienny, przeważnie południowy (s)

Jak można sprzedać zadłużenie

Niedawno agencje podały informację, że banki amerykańskie uzyskały zezwolenie na zamianę ich należności w krajach zadłużonych — na udziały kapitału przedsiębiorstw w tych krajach. Zezwolenie wydane przez Amerykański Bank Centralny (Rezerwa Federalna) obejmuje 33 kraje zamieszkałe, w tym kraje latynoamerykańskie i socjalistyczne, a wśród nich Polskę. Dziennikarz PAP pisał w związku z tym do dyrektora Departamentu Zagranicznego NBP Grzegorza Wojtowicza wyjaśnienie mechanizmu takich operacji, przekazanych na temat światowej praktyki oraz komentarz nt. możliwości zastosowania podobnych operacji w Polsce.

W celu schematycznego sygnalizowania występującej w praktyce operacji sprzedaży długu na udziały kapitału przedsiębiorstwa następująco: w przedmiotowym Bank Komercyjnym kredyt długoterminowy w kwocie 10 mln dol. Kres został spłacony w ujęciu terminach. Bank za posiadanie więc zaległe należności nominalnej 10 mln dol. równocześnie rezerwy na strat, które pozwalają mu pokryć z części wartości nowych należności. Jest więc sprzedawca ten należności ta udzielił dyskonta. Sprzedawca pośredniczący w długim, np. 7 mln dol. dokonuje zakupu na zlecenie zainteresowanego i otrzymuje za to kilku-kilku procent. Firma ta jest teraz w posiadaniu należności nominalnej 10 mln dol. sprzedawcy z reguły nieco równowartość 10 mln dol.

W ostatnim okresie ceny w dolarach za 100 dolarów pierwotnych zobowiązań krajów latynoamerykańskich kształtowały się następująco: chilijskie — 68—71 dol., brazylijskie — 62—65 dol., argentyńskie — 58—60 dol., meksykańskie — 56—59 dol., peruwiańskie — 13—15 dol., natomiast zobowiązania krajów socjalistycznych notowano: rumuńskie — 86—89 dol., jugosłowiańskie — 74—77 dol., polskie — 44—49 dol.

Jak na każdym rynku, także na „rynku długów” podaż i popyt kształtują poziom ceny, a w tym przypadku właściwie dyskonta udzielanego przez banki zachodnie przy sprzedaży zaległych należności. Dyskonto jest różnicą między nominalną i rynkową wartością należności. Wyższe są „ceny długów”, czyli niższe jest dyskonto, gdy większe jest prawdopodobieństwo uzyskania spłaty należności od krajów zadłużonych lub gdy istnieje możliwość zamiany należności na udziały kapitałowe w przedsiębiorstwach krajów zadłużonych.

Operacje zamiany zobowiązań krajów zadłużonych na udziały kapitałowe w przedsiębiorstwach osiągnęły do końca 1986 r. 12 mld dol. Oznacza to, że tego typu konwersja (zamiana) długu objęła dotychczas 1,1 proc. całego zadłużenia krajów rozwijających się, które w końcu 1986 roku wynosiło 1,095 mld dolarów. Do krajów zadłużonych, w których operacje zamiany zobowiązań stały się najbardziej rozpowszechnione zaliczyć trzeba Filipiny i takie kraje Ameryki Łacińskiej jak Argentyna, Chile, Meksyk.

W każdym kraju stosowane są indywidualne rozwiązania w zakresie zamiany zobowiązań, ukształtowane z punktu widzenia ochrony ich własnych interesów finansowych. Do rozwiązań wymagających odnotowania należą niektóre posunięcia chroniące interesy krajów zadłużonych. Próbuje się mianowicie powiązać operacje konwersji zobowiązań na udziały zagraniczne w przedsiębiorstwach z dopływem nowych kredytów zagranicznych stawiając warunki, iż kwota nowych kredytów nie powinna być niższa od kwoty zobowiązań podlegających kon-

wersji. Wprowadza się ograniczenia co do czasu wycofania z przedsiębiorstwa udziałów zagranicznych pochodzących z konwersji zadłużenia nawet do 10 lat. Wprowadza się także ograniczenia co do czasu dokonywania pierwszego transferu za granicę zysków od udziałów pochodzących z konwersji zadłużenia nawet do 4 lat. Określa się sektory gospodarki, w których mogą być lokowane udziały zagraniczne, będące rezultatem konwersji zadłużenia.

Obserwacja praktyki wskazuje, że operacje konwersji zadłużenia mogą, choć niewątpliwie w bardzo ograniczonej skali, sprzyjać rozwiązywaniu problemu regulowania zobowiązań płatniczych krajów zadłużonych. W przyszłości operacje takie mogłyby więc wchodzić w grę także w naszym kraju. Zadłużenie Polski w walutach krajów zachodnich wynosi 35 mld dol. Przedmiotem ewentualnej zamiany na udziały zagraniczne w przedsiębiorstwach mogą być nasze zobowiązania wobec zachodnich banków komercyjnych wynoszące około 23 proc. całego zadłużenia, tj. 8 mld dol. W praktyce konwersji mogłaby podlegać oczywiście tylko jakaś część tej kwoty.

Jak wiadomo, istnieją w Polsce podstawy prawne tworzenia spółek z udziałem kapitału zagranicznego (Joint Venture). W przypadku zainteresowania zagranicznych inwestorów lokowaniem w Polsce kapitałów pochodzących z konwersji naszych zobowiązań i nowoczesnego zainteresowania z naszej strony takimi operacjami, o ich rzeczywistym miejscu realizacji decyduje zawsze pełna, rzetelna kalkulacja finansowa. Taka kalkulacja musiałaby uwzględnić wszystkie efekty operacji — dewizowe i złotowe. W polskich warunkach, przy obecnych kursach walutowych, wykup zobowiązań wartości 4 mln dol. kosztowałby nas ponad 1 mld zł. Wykup zobowiązań miałby więc inflacyjny wpływ na gospodarkę. Tego aspektu zagadnienia także nie można lekceważyć. Trzeba więc powrócić do sprawy i musi decydować pełna, rzetelna kalkulacja finansowa.

Notował:
JAN CIPIUR

WBREW PRZYRODZIE, WBREW WĘDKARZOM

Rabunek

W końcu sierpnia wędkarze przebywający nad Parsętą byli gniewni i wzburzeni, najgorszymi słowami nazywali swoją organizację — Polski Związek Wędkarski w Koszalinie i Urząd Wojewódzki... Alarmowali milicję w Karlinie i w Białogardzie, interweniowali telefonicznie w Koszalinie i w Warszawie. Wzburzenie było tak ogromne, że mogło dojść do samosądu i bójek.

W ZADNYM miesiącu nie ma tylu wędkarzy na rzekach Pomorza Środkowego, co w sierpniu. Jest to ostatni miesiąc dziesięciu połowów łososi w rzekach przybrzeżnych, bo od września obowiązują ochrona tych ryb. Sierpień ma opinię najlepszego miesiąca łososiowego. W rzekach pomorskich są już spore łososi tych ryb, które ciągną z Bałtyku na listonoszowe tarło. Nad Parsętą zjeżdżają wytrawni wędkarze z Warszawy, Wrocławia, Gdańska, Kielc, Katowic. Co dnia penetruje tę wodę kilkuset spinningistów z woj. koszalińskiego.

I oto 18 sierpnia wędkarze z Warszawy i Wrocławia zdążyli się niepokornie, gdy na wodzie pojawił się łosień. W pobliżu Białogardu zobaczyli łosia z silnikiem i agregatem elektrycznym do oguszania ryb. Łosień należał do Zarządu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Koszalinie. Spływała powoli, a rybacy zanurzały elektrodę w wodzie to z prawej, to z lewej strony łosia, do kłódniej penetrując rejon zwalonych drzew. Odwiali łosie, które weszły do rzeki na tarło... rzucali je na dno łosia. Nawet laik nie miał wątpliwości, że ekipa PZW łowi łosie na mięso, a nie do celów zarybieniowych. W tej sytuacji działacze PZW z Warszawy i Wrocławia, Lech Pawłowski i Jan Walchewski, zaczęli rozmawiać z milicją w Karlinie meldując o okusownictwie łosiosowym. W lesie, przy pierwszym moście poniżej Rościna, milicjant z Karlina dokonał kontroli łosia. Znajdowało się w niej 10 łososi. Rybacy mieli pismem pozwolenie Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie na odłow ryb w Parsęcie za pomocą agregatu elektrycznego. Milicjant bezradnie rozłożył ręce.

Następnego dnia łódź PZW za pomocą prądu elektrycznego odłowiła łosie w rejonie ujścia rzeki Pokrzywnicy. Trzeciego dnia dołowiła do Karlina. Tam rybacy zostali zatrzymani przez milicję pod zarzutem handlowania złowionymi rybami. Podobno kierowcy ciągnika dali rybę wartości 3 tys. zł za to, że przetranszują łosia. Plan PZW w Koszalinie, by za pomocą agregatu elektrycznego przetrzebić łosie w Parsęcie od Rościna po Kolorzeg, nie został więc do końca zrealizowany.

Zapytałem w ZO PZW w Koszalinie o sens odłowu łosia w Parsęcie. Usłyszałem w odpowiedzi, że było to odłow odchwasczający... Racjonalne zasady gospodarki nakazują, by zbiornik wody przed jego zarybieniem oczyścić z chwastu rybarni oraz gatunków niepożądanych. Rzekę Parsętę ma wszelkie warunki do bytowania i rozrodu łosia i pstrągów potokowych. Przed zarybieniem więc z rzeki tej należy usuwać męsty, szczupaki, okonie, węgorze. One niszczą ikry i młode rybki. Zanim można zarybić na gospodarkę nakazuje, by w takiej wodzie szczególnie chronić rozród naturalny łosia i pstrąga. PZW w Koszalinie prowadziło zarybienia Parsęty i jej dopływów. W tym roku do dopływów Parsęty i Radwi powędrowało 2 mln węgłowi łosia, z którego w najlepszym wypadku przeżyje 1—5 proc. Związek w swoim ośrodku w Jezyczkach koło Darłowa wyhodował 80 tys. rocznych pstrągów potokowych („palczaki, wielkość 5—7 cm). Zanim je w październiku wpuszcza do dopływów Parsęty.

Jednak sierpniowe odłowy łosia na Parsęcie poniżej Rościna nie mają nic wspólnego z zarybieniem. Nasza wszelkie cechy działalności rabunkowej, są sprzeczne z prawami natury i zasadami racjonalnej gospodarki. Są sprzeczne z ideami, którym ma służyć PZW! Odławiano wyłącznie łosie! Według protokołu PZW, złowiono 10 łososi, o łącznej wadze 20 kg i wartości 19 200 zł. Brak zapisów, z których wynikałoby, że odławiano męsty, szczupaki i węgorze, których nie brak na tym odcinku rzeki.

Ichtiolog z PZW, Sławomir Polomski, powiada, że małe szczupaki, przeważnie 15-centymetrowe, wyrzuca na brzeg. Oczywiście, ekipa rybaków na łodzi tak operowała agregatem, by łowić wyłącznie ryby duże, w tym wypadku — łosie.

Pod pretekstem połowów odchwasczających, na które PZW uzyskało pozwolenie, łowiono po prostu łosie na mięso. Gdyby było to rzeczywiście połowy odchwasczające, rybacy mieliby obowiązek ogłuszenia łosia i przetrzymać go do wody. Na łodzi tymczasem były tylko martwe łosie.

Polski Związek Wędkarski w Koszalinie podjął więc próbę jawnego rabunku w Parsęcie. Dziwne, że ten rabunek poparli pochodzący z wybrzeża wędkarze, stanowiący władzę Zarządu Okręgu. Dobrze, że milicja znalazła pretekst, by powstrzymać tę działalność, dokonywaną w majestacie urzędowego pozwolenia władz administracyjnych. Jest to przypadek skandaliczny, ponieważ nie kto inny, a PZW odławił łosie w rzecze łosiosowej w okresie poprzedzającym naturalne tarło tych ryb. Akcję wyniszczenia łosia przed jesennym tarłem nadzorował... dyplomowany ichtiolog. Nie trzeba patenty ichtiologa, by wiedzieć, że rozród naturalny jest wielokrotnie korzystniejszy od hodowli narybku w warunkach sztucznych. Ryby z rozrodu naturalnego są zdrowe, bardziej odporne na choroby. Rozród naturalny nie kosztuje nic, gdy hodowla w inkubatorach i stawach 2-letniego jednego smolta łosiosowego sięga kilkuset złotych.

Praktyka, jaką PZW w Koszalinie próbował wprowadzić, sygnalizuje sprawę poważną. Wzburzony wędkarz nad Parsętą mówi: To już nie Związek Wędkarski, a spółdzielnia. Rozbudowane etatowo biura PZW gonią za dochodami. Na coraz szerszą skalę prowadzą działalność gospodarczą. Bardzo dobrze, gdy jest to tworzenie własnych ośrodków zarybieniowych czy nawet przetrzuty z jednego zbiornika wodnego do innego. Pod szyldem działalności gospodarczej prowadzi się także rabunek, jak w przypadku łosiosowej rzeki Parsęty. Wygląda to łosie przed tarłem, by je sprzedać w sklepie i zasilić kasę PZW. Interes blisko miliona wędkarzy staje się mniej ważny, niż saldo budżetowe wojewódzkiego biura PZW!

PRZEJAWEM tej pogoni za pieniędzmi, bez baczenia na poszanowanie społecznej organizacji, są łosie w sklepie w Darlewie. Pochodzą one z punktu odłowu tarłowych. Część z nich (pretekst zawsze się znajdzie) zamiast trafić do stawów w celu pozyskania ikry, wędruje prosto do sklepu.

JÓZEF NARKOWICZ



Aby pracować sprawnie i nowocześnie

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa do zadań statutowych zalicza przede wszystkim rozwijanie i rozpowszechnianie nauk o organizacji i kierowaniu. Popularyzuje metody, zasady i osiągnięcia w tej dziedzinie oraz wskazuje ich zastosowanie w życiu społeczno-gospodarczym. W tym również celu powołano przy koszańskim oddziale TNOiK Zakład Usług Organizacyjnych. O jego działalności rozmawiam z dyrektorem HENRYKIEM LAUBE.

— Oferujemy — mówi H. Laube — doradztwo organizacyjno-prawne, w tym zawiera się metodyka opracowywania projektów rozwiązań organizacyjnych, projektów instrukcji i regulaminów. Powołaliśmy zespół d/s atestacji i wartościowania pracy. Zespół ten generalnie zajmuje się szkoleniem zakładów komisji d/s atestacji i wartościowania pracy. Dotychczas przeszkoliliśmy kilkanaście zakładów komisji z terenu województwa koszalińskiego i słupskiego. Od września będziemy szkolenia w tym temacie kontynuować, a chciałbym przypomnieć — mówi H. Laube — że zgodnie z obowiązującymi przepisami, atestacja i wartościowanie pracy w zakładach ma być zakończony do dnia 30 marca 1988 roku.

Zorganizowaliśmy w tej sprawie również 3 regionalne seminaria dla przedstawicieli kadry kierowniczej.

— Prowadzicie, jako zakład, również szkolenia z zakresu prawa pracy.

Tak. Trafiają one w pełni w sferę zainteresowań zakładów pracy. Szkolenie to stało się możliwe dzięki zaangażowaniu sędziów koszańskiego Sądu Pracy przy Sądzie Rejonowym i Wydziału Pracy Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie. Z tego względu szkolenie jest bardzo wartościowe, co stwierdzają sami uczestnicy.

— Nie jest to jednak cały zakres waszej działalności dydaktycznej.

— Szkolimy również samorządy pracownicze. W programie są wykłady z zakresu jakości pracy i normowania pracy. Zainteresowanie tą tematyką jest bardzo duże, są jednak problemy z kadrami szkoleniowymi. Nawigazujemy już kontakt z oddziałami TNOiK w Szczecinie i Gdańsku i sądzę, że jesienią będziemy mogli zaspokoić potrzeby zakładów pracy na tego rodzaju szkolenia.

— Rozwijacie również inne formy działalności, oferujecie usługi z zakresu informatyki.

Jest to u nas nowość. Wykonujemy usługi informatyczne dla 5 przedsiębiorstw z Koszalina i Darłowa, które zamierzają wykorzystać osiągnięcia informatyki w zarządzaniu. Tutaj znowu wychodzi nam naprzeciw olbrzymi zapotrzebowanie. Udało nam się stworzyć zespół d/s informatyki, który ustalił konkretny plan pomocy udzielanej zakładom. Pomagamy w zakupie sprzętu, nawigazujemy w tym celu kontakt z kilkoma firmami oferującymi, komputerowe urządzenia. Opracowujemy również oprogramowanie. Na przełomie września i października zaczyna działalność klub użytkownika mikrokomputerów, dzięki któremu będzie możliwa wymiana doświadczeń związanych z eksploatacją. Klub zdobędzie również podręczniki do samokształcenia.

Zamierzamy również zająć się doradztwem w imię organizacji nowych struktur w budownictwie. Chodzi nam o pomoc spółkom i spółdzielniom budowlanym. W grudniu organizujemy seminarium na ten temat.

— Z Pana wypowiedzi wynika, że chcecie być na co dzień użyteczni i potrzebni, że chcecie być rzecznikiem nowoczesności. Wypada tylko życzyć Wam powodzenia. (Art)

„Superman IV” przeciwojny

Jednym z wybitnych filmów, który wszedł tego lata na ekrany amerykańskich kin jest „Superman IV”. Już sam tytuł wskazywać by mógł, że jest to kontynuacja przygod niezwykłego mściciela, który swoją siłą i inteligencją pokonywał każdego wroga i burzył każde przeszkody, jednocześnie stając się symbolem amerykańskiej dominacji w świecie. Tak jednak nie jest.

„Superman IV” jest zupełnie innym obrazem. Stawia problem ośmieszającego się zbioru atomowych przygotowań do wojny. Scenariusz, z pewnymi uzupełnieniami, odtworzył główny roli Ch. Reeve’a, jest dziełem L. Konnera i M. Rosenthala, reżyserem jest S. J. Fune.

Tematem filmu jest jak zwykle walka dobra ze złem. Dobro ucieleśnia niezwykły Superman, a zło jego dotychczasowy przeciwnik, podstępny Lex Luthor. Pragnie on zniszczyć świat za pomocą nowego typu broni atomowej, ale na przeszkodzie jego męczącym zamiarom staje Superman, który działając z ramienia ONZ, chce uwinąć naszą planetę od broni nuklearnej. Gdy trzecią naszą światową w końcu wybuchu, Superman wykorzystując całą swoją siłę, chwytając w locie lecące rakietę z głowicami atomowymi i cisnąc ją w kierunku Słońca.

20 tysięcy dolarów w jednym banknocie

Bank narodowy Jugosławii puścił w obieg banknot o nominalie 20 000 dolarów. Na awersie widnieje wizerunek góry, a na rewersie rysunek kombinu węglowego. Emisja nowego znaku pieniężnego wiąże się ze wzrostem inflacji, która w tym roku przekroczyła wskaźnik trzyprocentowy. Planuje się puszc-

Jak schudnąć 10 kilo

Edward Gillet, 38-letni sprzedawca kajaków z San Diego (USA), użył 3300-kilometrową samotną podróż kajakami po Pacyfiku. Po przebyciu trasy z Monterey (Północna Kalifornia) na wyspę Midway (Główny Gilbert i Elsworth), 15 młn, że spóźnił się i że przedsięwzięcie nie będzie łatwe, zmęczył się bardziej, niż przypuszczał. Samotny kajakarz wyruszył z Monterey 25 czerwca, dotarł zaś na Haiti 27 sierpnia — o 3 dni później niż planował. Na miejscu okazało się, że Gillet stracił po drodze ponad 10 kg. Stracił również serce do kajakarstwa. Zapytany o plany na przyszłość stwierdził, że chyba zajmie się alpinizmem.

Inwazja małp na Delhi

Poważnym problemem dla mieszkańców Delhi stały się stałe małe, które upodobały sobie w ostatnim czasie osiedla południowo-

-zachodnich przedmieść stolicy Indii. Przebywając tutaj w poszukiwaniu pokarmu przedostają się one do kuchni, magazynów i sklepów z żywnością. Zwierzęta niszczą anteny telewizyjne na dachach domów, dokonują sporych zniszczeń w urzędach i instytucjach. Często przedostają się do szkół, wiedząc, że dzieci zawsze chętnie podzielą się z nimi swym śniadaniem. Mieszkańcy Delhi podejmują środki zapobiegawcze przeciwko rozszarpanym małpom. W okresach pojawu się susek ochronne, zaś entomologowie są umieszczani w specjalnych ośrodkach. Przy radzie miejskiej utworzono służbę do odławiania zwierząt. Jednakże walka z nimi nie jest łatwa.

5000 kilometrów na wrotkach

5000 km na wrotkach zamierza przejechać pięcioro młodych ludzi (z czterech Francuzów i jeden Włoch), którzy wyruszyli z Monako i zakończą swoją wyprawę w Paryżu. Marszruta wiedza przez Włochy, Tunezję, Algierię, Maroko, Hiszpanię i Francję. Ten niezwykły wyjazd po krajach basenu Morza Śródziemnego odbywa się pod hasłem „sport — kultura”.

W Książu odkryto zbiorową mogiłę więźniów z Gross Rosen

W Książu k. Walbrzycha instalacja podczas ostatniej wojny III Rzeszy zgładzi Gross Rosen w Gogolinie. Przebywający tu więźniowie pracowali w nieludzkich warunkach, a śmierć zbliżała obficie zimą. Długo jednak nie udało się natrafić na żadne szczątki ofiar zagłady.

Przebywający w Książu w kwietniu ub.r. byli więźni Gross Rosen, obecnie obywateli USA, poinformowali Państwowe Muzeum Gross Rosen o fakcie grabieży wózków więźniów m.in. w lesie w pobliżu obecnego parkingu. Sprawą zajęła się Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich we Wrocławiu. Po długich poszukiwaniach, natrafiono na szczątki ludzkie. W zbiorowej mogile, na głębokości ok. 2 metrów znajdowało się 12 ubozłonych obok siebie szkieletów.

3 km. na cmentarzu komunalnym w Walbrzychu odbędzie się uroczysta ceremonia pogrzebu szczątków ofiar niemieckiego ludobójstwa. (PAP)

5 LAT „GŁOSU POMORZA”

PROGRAM IMPREZY

IMPREZY ARTYSTYCZNE

WRZEŚNIA (SOBOTA)

godz. 10—12.00 Miś Uszatek zaprasza na: filmowy poranek bajkowy dla dzieci — Miejska i Wojewódzka Biblioteka Publiczna;

godz. 10.00—12.00 Spółdzielczość Mieszkaniowa zaprasza na: Jubileuszowy „teleekspres” w wykonaniu harcerskiego teatru propozycji „Radość” z Polczyna Zdroju, na spektakl teatralny pt. „Egzamin na królową” oraz zespołu wokalnego „Ambitus”. Kawiarnia „Wena”;

godz. 13.00—14.00 Miejski Dom Kultury zaprasza na: Koncert muzyki dawnej w wykonaniu zespołów „Madrygal” i „Crescendo”. Kawiarnia „Wena”;

godz. 15.00—16.30 Koncert pt.: „Nasza gazeta o nas, my o gazecie” — także konkursy. Kino „Kryterium” WDK;

W koncercie wystąpią między innymi: Katarzyna Rogalska z Torunia — Srebrny Pierścień Kołobrzeg’87, Stanisław Reptowski ze Szupsk — laureat Festiwalu Zielona Góra’87, Róża Gładka z Kołobrzegu, laureatka Festiwalu Kołobrzeg’87, Zespół „Przepiółka” w nowym znakomitym repertuarze. Udział wezmą także ciekawie ludzie — zastrzeżeni dla koszańskiego rolnictwa, nauki, techniki i kultury. Będzie ponadto pokaz mody. Wystąpi Górnicka Orkiestra Dęta KWK „Jaworzno”;

godz. 16.30—18.00 Aukcja dzieł sztuki plastycznych profesjonalnych. Obok Amfiteatru (w razie deszczu w BWA przy ul. Piastowskiej);

godz. 18.00 Sztuka St. Stratijewa pt. „Owca” w wykonaniu amatorskiego teatru dramatycznego im. J. Żmudy ze Stalowej Woli. Dom „Kata”;

godz. 18.00 Koncert galowy „Głos” swoim Czytelnikom” w wykonaniu profesjonalnych zespołów estradowych i solistów. Amfiteatr (6 września w Szupsku w sali sportowej „Gryfia” godz. 19.00);

W koncercie udział wezmą: Wały Jagiellońskie z Rudi Schubertem, Spectrum, Kapela Czerniakowska ze Stanisławem Wielankiem, Majka Jezowska z zespołem, Roman Wilhelm, Jarema Stępowski, Danuta Błażejczyk, reż. Zbigniew Czeski, prowadzenie Krystyna Loska z TV;

godz. 21.00 Projekcja filmu „Sexmiasy”. Amfiteatr — wstęp wolny;

godz. 22.00 Otwarty nocny turniej „Rock and rolla” w randze ogólnopolskiej z udziałem najlepszych par z kraju organizowany przez Alma-Art. Księgarnia WSInz. ul. Rejtana; Po tej imprezie otwarte mistrzostwa w disco.

godz. 20.00 (4 września) Alma-Art. zaprasza także na: Kabaret „Kof polski”. Księgarnia WSInz. ul. Rejtana;

godz. 10—18.00 (także w niedzielę) Dni otwarte Miejskiej i Woj. Biblioteki Publicznej;

WRZEŚNIA (NIEDZIELA)

godz. 10.00—12.00 Miś Uszatek zaprasza na: filmowy poranek bajkowy dla dzieci. Kino „Kryterium” WDK;

godz. 11.00 Kameralny poranek muzyczny w wykonaniu muzyków Filharmonii Koszalińskiej. Kawiarnia w Empiku

godz. 12.00 Koncert dla najmłodszych koszańskich pt. „Głos dzieciom” w wykonaniu najlepszych zespołów dziecięcych i młodzieżowych X Konfrontacji Kulturalnych Młodzieży Szkolnej połączony z „żywym” wydaniem „Głosu” i konkursami;

godz. 14.00 Koszańscy harcerze z teatru ulicznego „Warsztat” i klubu osiedlowego „Bałtyk” zapraszają na „Turniej Rycerski”. Szachownica przy Amfiteatrze;

godz. 16.30 „A to było tak” — program satyryczno-kabaretowy, recital L. Ostrowskiego. Kawiarnia „Wena”;

godz. 20.30 „Sen nocy letniej” widowisko plenerowe w wykonaniu aktorów Bałtyckiego Teatru Dramatycznego. Teatr BTD;

KIERMASZE I WYSTAWY

5-6 WRZEŚNIA

godz. 10.00—18.00 Wystawa modelarstwa kołowego i skutniczego. Wojewódzki Dom Kultury sala nr 6.

godz. 10.00—18.00 Wystawa pt. „Pomorzanie Środkowe” w obiektywie fotoreporterów „Głosu”. Kawiarnia w Empiku;

godz. 10.00—18.00 Kiermasz księki, czasopism, reprodukcji i upominków przed Amfiteatrem, stałe punkty sprzedaży w Empiku oraz w Księgarni przy ul. Zwycięstwa;

IMPREZY SPORTOWO-REKREACYJNE

5 WRZEŚNIA GODZ. 10.00 — 18.00

— Konkursy sprawnościowe. Organizator ZM TKKF. Miejsce: na skarpie przed Amfiteatrem i przed wejściem na stadion „Bałtyk” (tutaj organizatorem jest RW ZSiT „Ogniw”);

— Uliczne biegi dla młodzieży szkolnej. Trasa: stadion „Bałtyk” ul. Gomułki, P. Findera, 1 Maja, A. Lampego, Racławicka, Gomułki, stadion „Bałtyk”;

— Uczestnicy biegów: młodzież z klas V—XI

Organizator: Zarząd Oddziału Woj. SZS, WFS

Początek biegów godz. 10.30

— Mecz koszykówki 35-latków i starszych (Koszalin reszta województwa koszańskiego). Uczestników meczu wytypowali Czytelnicy „Głosu”

Organizator: OZKosz., WFS

Miejsce meczu: Hala KOSIR, godz. 11.00

— Mecz piłki nożnej 35-latków (i starszych) Koszalin reszta województwa koszańskiego (typują Czytelnicy „Głosu”)

Organizator: OZPR, WFS

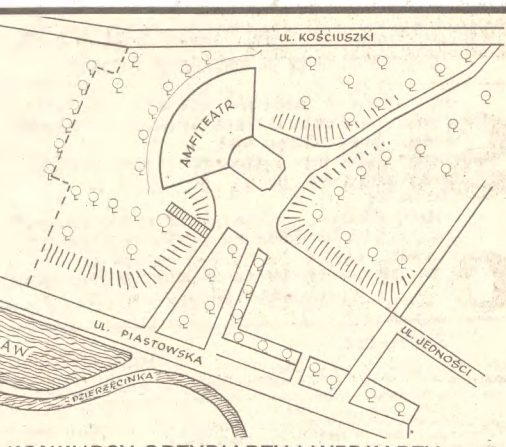
Miejsce: KKS „Bałtyk” godz. 16.30

— Uwaga: w przedmecz. o godz. 14.30 wystąpią reprezentacje w piłce nożnej zakładów pracy Koszalin i Neubrandenburga;

POKAZY MODELI PŁYWAJĄCYCH

Organizator: ZW LOK

Miejsce: staw przy ul. Piastowskiej, godz. 15.00;



KONKURSY GRZYBIARZY I WĘDKARZY

Organizator: ZM PTTK w Koszalinie

Miejsce: Rosnowo

Wyjazd i przyjazd kolejką wąskotorową „ciuchcią”. Ocena zebranych grzybów i wędkowania w Rosnowie. Najlepsi w tych konkurencjach zaprezentują się na stadionie „Bałtyku” po meczu piłki nożnej.

POKAZY MOTOROWO-SAMOCODOWE

Organizator: Automobilklub Koszański

Miejsce imprezy:

a) przed Amfiteatrem — godz. 10.00

b) na bocznym boisku „Bałtyku” — godz. 11.30

SYMULTANY SZACHOWE

Grają mistrzowie z mieszkańcami Koszalin

Organizator: OZSach., WFS

Miejsce: przed Amfiteatrem (w razie niepogody w WDK), godz. 14.00

TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO

Organizator: TKKF „Spartakus”

Udział: niestowarzyszeni — dzieci i dorośli

Miejsce: korty przy Urzędzie Wojewódzkim i KKS „Bałtyk”, godz. 10.00

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

— Dla niestowarzyszonych — dzieci i dorośli

Organizator: LKS „Spółdzielca” Koszalin

Miejsce: Sala Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 przy ul. A. Lampego godz. 10.00

HANDEL I GASTRONOMIA

Całość ekspozycji koszańskiego handlu, gastronomii i rzemiosła zlokalizowana jest w okolicy Amfiteatru i przy ul. Piastowskiej. Godziny pracy placówek handlowych i gastronomicznych: sobota (5 września) od godz. 10.00 do 18.00, niedziela (6 września) od godz. 10.00 do 16.00.

UWAGA DZIECI!

Specjalnie dla Was z okazji święta „Głosu” Wesołe Miasteczko koło Amfiteatru od 2 do 7 września.

Piosenkę na okoliczność naszego jubileusza napisał Ryszard Ulicki do muzyki Kadlec.

Śpiewajmy ją razem w sobotę o godz. 10.00 w kinie „Kryterium”

GŁOS POMORZA”

Jedynie w snach analfabety
Życie się toczy bez gazety.
A ludzie światli — tak jak my
Nie zdzierają bez niej i dwa dni.

Jeżeli duszę masz estety,
A w głowie intelektu złoza,
Ty będziesz czytał co dzień rano
Najlepszą z gazet — „Głos Pomorza”

Refren:
„Głos Pomorza” — „Głos Pomorza”
To gazeta ludzi moral!
To gazeta ludzi z ładu
To gazeta twych poglądów!
Z jej historii wręcz wynika,
Że jest pismem czytelnika,
Że nam wiernie co dzień służy
W domu, w pracy i w podróży,
Że na dobre i na złe
Z czytelnikiem bywać chce!

Gdy była „Głosem Koszalińskim”
Zwano ją pismem miłusińskim.
Obecnie szerszy zasięg ma.
Dziś województwa cieszy dwa!
Ale największa jej uroda
Jest w tym, że ciągle bywa młoda,
Że co dzień świeża czeka rano,
Byś ją rozłożył — na kolanach.

W jubileusz czas podniosły
Nakładom życmy, żeby wzrosły,
A honorariom takich dni,
W których złotych — złotem lśnił
Gazecie — takiej objętości,
Żeby i własny głos w niej gościł,
A choćliki takich druków,
Żeby się pośmiać do rozpuku!

— „Ilona córka rybaka”, „Monika dziewczyna ratownika”, to piosenki z Waszego repertuaru dobrze znane również naszym Czytelnikom. Można powiedzieć, że dzięki tym przebojom „Wały Jagiellońskie” zaistniały na krajowym rynku estradowym. A przecież dorobek artystyczny zespołu jest znacznie większy. Zanim powstała piosenka o Ilonie i Monice było wiele innych na bardzo dobrym poziomie. Zaś niektórzy Wasi wielbiciele twierdzą wręcz, że były to nawet lepsze utwory niż te, które śpiewacie obecnie. Może przypomnijmy Czytelnikom jak to się zaczęło i kiedy?

— Dokładnie dziesięć lat temu w Gdańsku zebrali się grupa ludzi o podobnych zainteresowaniach. Jej członkowie wywodzili się z środowiska akademickiego, a konkretnie z Politechniki Gdańskiej.

— Skąd w takim razie wzięła się nazwa „Wały Jagiellońskie”? Bardziej kojarzy się ona z Krakowem, niż z Gdańskiem.

— Tak, to może mylić. Co prawda w pewnym okresie Kraków był naszym stałym miejscem pracy, ale nie to zadecydowało. Nazwa zespołu narodziła się znacznie wcześniej, jeszcze w Gdańsku. A dlaczego Wały Jagiellońskie? Powodów było kilka. Myślę, że głównym była sympatia do klubu Zak, który znajduje się właśnie przy ulicy Wały Jagiellońskie. Ale nie tylko to zadecydowało. U prezesa tego klubu leżała na biurku dyplom w postaci zwykłego walka do ciasta. Na nim był napis: „Wagielloński”. Pomyślał na tyle nam się spodobał, że przechrzcił szale.

— Niektórzy wasi faniowie mają za złe, że od czasów gdańskich „Wały Jagiellońskie” zmieniły jakby swój styl. Głównie jednak dlatego, że prawie zanikały repertuaru zaangażowanego politycznie.

— Zawsze oscylowaliśmy w kierunku tzw. piosenki obyczajowej. Pod tym względem nic się nie zmieniło. Może jedynie forma. Jest delikatniejsza, bardziej wysublimowana. Nie unikamy jednak od piosenki „zabawionych” politycznie, czego dowodem jest najnowsza nasza płyta, która ukazuje się na rynku na przełomie października i listopada.

Wolimy prezentować takie utwory, które odbiorcy dają coś do myślenia. I to nam chyba wychodzi, czego najlepszym dowodem jest reakcja publiczności. My po prostu jesteśmy fabryką piosenek — nastrojowych, niepoważnych, śmiesznych.

— Kto pisze teksty; kto muzykę?

— Teksty są moje oraz Grzegorz Bukaczy. Natomiast muzyka w większości jest moja, ale nie tylko. Także innych członków zespołu: Andrzeja Pawlukiewicza i Tadeusza Leśniaka.

— Czy istnieją recepta na przeboj?

— Nie, nie ma takiej. A jak powstają przeboje? Jest to tajemnica, której nikt na świecie dotąd nie posiadał. Wprawdzie są próby wykreowania przeboju, ale rzadko udane. Sam twórca niewielki ma na to wpływ. Chociaż nie bez znaczenia jest kto daną piosenkę zaśpiewa, kto zagra? Czy tekst będzie ważniejszy, czy muzyka? To naprawdę skomplikowana sprawa. Gdyby istniała jakaś recepta na przeboj, każdy by chciał ją pisać. Byłoby to zbyt łatwe.

— Bierzcie Panowie udział w koncercie galowym z okazji święta naszej gazety. Czy przygotowaliście coś ekstra?

— Ponieważ będzie to tylko nasz współudział w tej imprezie, zaprezentujemy skróconą wersję naszego koncertu. Będą to wybrane utwory, które mam nadzieję, że nie tylko publiczność zabawią, ale także zmuszą do refleksji. Może nawet

— Czy istnieje recepta na przeboj?

— Nie, nie ma takiej. A jak powstają przeboje? Jest to tajemnica, której nikt na świecie dotąd nie posiadał. Wprawdzie są próby wykreowania przeboju, ale rzadko udane. Sam twórca niewielki ma na to wpływ. Chociaż nie bez znaczenia jest kto daną piosenkę zaśpiewa, kto zagra? Czy tekst będzie ważniejszy, czy muzyka? To naprawdę skomplikowana sprawa. Gdyby istniała jakaś recepta na przeboj, każdy by chciał ją pisać. Byłoby to zbyt łatwe.

— Proponuję zmianę tematu. Ma pan ulubione imię kobiety?

— Tak Karolina — to imię mojej córki. Może kiedyś napiszę piosenkę o Karolinie. Podobna mi się też Małgorzata. Tak z kolei ma na imię moja żona. O Małgorzacie napisałem piosenkę, ale było to bardzo dawno.

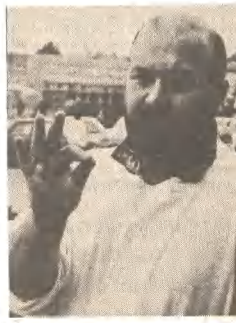
— Skąd w takim razie wzięła się Ilona i Monika?

— Nie chcę zdradzać warsztatowej kuchni. Mogę tylko wspomnieć, że pomyślałem o piosence „Monika dziewczyna ratownika” podsunął mi mój kolega. Był to prezent, który kosztował mnie butelkę koniaku.

— Czy umie Pan pływać?

— Tak i to bardzo dobrze. Jestem ratownikiem.

— Rozumiem, że w tej sytuacji nie zdarzyło się Panu aby jakaś kobieta, ratownik musiała wyciągać Pana z wody dobrze podtopionego?



— Nie. Chociaż zdarzyło się po wyjściu z wody sztuczne oddychanie: usta-usta.

— Bywają zatem sytuacje, kiedy kobieta po prostu ratuje Pana z opresji?

— Staram się o tym nie pamiętać, a zwłaszcza nie wspominać na łamach prasy. Niemniej zapraszam wszystkie panie na nasz występ. Natomiast każda Monika i Ilona, która z dowodem tożsamości zgłosi się do nas po występie, otrzyma plakat zespołu z autografem!

— Czy Czytelnikom „Głosu Pomorza” chciałby Pan może przekazać jakieś życzenia?

— Owszem. Ile jest słodczy w słodczy, tyle Wam na święto dziś „Wał” Rudi życzy.

— Dziękuję za rozmowę.

MIROSLAW KROM

Fot. Kazimierz Ratajczyk

Jesteśmy fabryką piosenek

Rozmowa z RUDI SCHUBERTEM

— Czy istnieje recepta na przeboj?

— Nie, nie ma takiej. A jak powstają przeboje? Jest to tajemnica, której nikt na świecie dotąd nie posiadał. Wprawdzie są próby wykreowania przeboju, ale rzadko udane. Sam twórca niewielki ma na to wpływ. Chociaż nie bez znaczenia jest kto daną piosenkę zaśpiewa, kto zagra? Czy tekst będzie ważniejszy, czy muzyka? To naprawdę skomplikowana sprawa. Gdyby istniała jakaś recepta na przeboj, każdy by chciał ją pisać. Byłoby to zbyt łatwe.

— Bierzcie Panowie udział w koncercie galowym z okazji święta naszej gazety. Czy przygotowaliście coś ekstra?

— Ponieważ będzie to tylko nasz współudział w tej imprezie, zaprezentujemy skróconą wersję naszego koncertu. Będą to wybrane utwory, które mam nadzieję, że nie tylko publiczność zabawią, ale także zmuszą do refleksji. Może nawet

w Krakowie nagrywamy teledyski, których reżyserem jest Krzysztof Hajch.

— Dużo jeżdżicie, koncertujecie. Co na to rodziny?

— Nie ukrywam, że muszą być superwytrzymałe, żeby to znosić. Na szczęście mamy dobrą rodzinę w zespole i dobre rodziny w domu. Jest to bardzo ważne dla naszej pracy.

— Proponuję zmianę tematu. Ma pan ulubione imię kobiety?

— Tak Karolina — to imię mojej córki. Może kiedyś napiszę piosenkę o Karolinie. Podobna mi się też Małgorzata. Tak z kolei ma na imię moja żona. O Małgorzacie napisałem piosenkę, ale było to bardzo dawno.

— Skąd w takim razie wzięła się Ilona i Monika?

— Nie chcę zdradzać warsztatowej kuchni. Mogę tylko wspomnieć, że pomyślałem o piosence „Monika dziewczyna ratownika” podsunął mi mój kolega. Był to prezent, który kosztował mnie butelkę koniaku.

— Czy umie Pan pływać?

— Tak i to bardzo dobrze. Jestem ratownikiem.

— Rozumiem, że w tej sytuacji nie zdarzyło się Panu aby jakaś kobieta, ratownik musiała wyciągać Pana z wody dobrze podtopionego?

REJON GAZOWNICZY SŁUPSK

ul. Moniuszki 1

przyjmie do pracy na korzystnych warunkach

- inżyniera i technika na stanowiska kierownicze w Dziale Budowy i Eksploatacji Sieci Gazowej
- monterów sieci gazowej i instalacji
- spawaczy
- ślusarzy
- robotników niewykwalifikowanych do przyuczenia w zakładach gazowniczych

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA Dział Pracowniczy
telefon 252-36 wewn. 29.

K-3587

Sprzedaz

SAMOCHOŁD polonez, rok 1982 sprzedam. Potosino 59. G-8484
FIATA 125p sprzedam. Koszalin, tel. 222-01. G-8485
MERCEDESA 407 skrzyniowa w idealnym stanie sprzedam. Koszalin, tel. 344-94, po siedemnastej. G-8486
TRABANTA 601, rok 1981 sprzedam. Wiadomość: Białogard, ul. Polna 7/1, po godz. 18. G-8398-0
WARTBURGA 353 oraz telewizor rubin 202 sprzedam. Koszalin, Kruca 13. G-8488
SYRENE R-30, wal heblarki i akordeon sprzedam. Wiadomość: Koszalin, tel. 350-95. G-8489
CIĄGNIK C-4011, podwozie od C-360 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Staniawice, tel. 84 k. Sławna, Czarnych. Gp-8208
WIELKOZNOŚCIOWA maszynę stolarską dyma 8 sprzedam. Koszalin, tel. 235-36, po siedemnastej. G-8490
PRZYCZEPĘ campingową 6 m, stan surowy, sprzedam. Ustka, tel. 144-791. G-8493
MASZYNĘ dziewiarską dwupłytkową buscha sprzedam. Koszalin, ul. Reymonta 24/10, po szesnastej. G-8510-0
SEGMENTY koszałskie ciemne oraz fotele i wersalkę sprzedam. Koszalin, 4 marca 16/7, po szesnastej. G-8491
MATERIAŁ wyspowy sprzedam. Koszalin, ul. Świerkowa 5. G-8492
DZIAŁKĘ truskawkową sprzedam. Koszalin, lin. tel. 315-70. G-8493
BUDYNEK jednorodzinny z zabudowaniami, ziemię 13,5 ha, ciągnik z maszynami rolniczymi sprzedam. Białogard, tel. 23-71. G-8494
STAN surowy domu sprzedam. Kolobrzeg, ul. Piłsudskiego 14/7. G-8495
PAWILON małej gastronomii w Mińsku sprzedam. Wiadomość: Koszalin, tel. 334-87, po siedemnastej. G-8487
BUTLĘ gazową sprzedam. Koszalin, tel. 522-30. G-8626
PRZYCZEPĘ campingową przystosowaną do małej gastronomii sprzedam Manowo, tel. 822-12. G-8495

Kupno

ŁADE, rok 1980-81 pilnie kupię. Koszalin, tel. 343-94. G-8627
STARY zegar: stojący, wiszący oraz kieszonkowy także zegary oraz części kupię. Wiadomość: Stanisław Hinc, 81-162 Gdynia, ul. Kuśnierska 37A. Gp-8429-0
MIESZKANIE dwupokojowe w nowym budownictwie w Koszalinie kupię. Oferty z ceną. Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-8497
CIĄGNIKI mogą być do remontu: T 25, ursus 28, 40, 360 kupię. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń. G-8498

Zamiany

MIESZKANIE własnościowe dwupokojowe zamienię na domek starego budownictwa. Koszalin, Śniadeckich 1F/1. G-8499
MIESZKANIE, stare budownictwo 101 m kw., i piętro, c.o., własne zamienię na trzykondygn. nowe budownictwo. Koszalin, tel. 258-48, po dziewiętnastej. G-8500
ŁOWICZ — M-3 spółdzielcze, komfortowe, telefon zamienię na podobne w woj. koszalińskim, słupskim. Łowicz, tel. 60-84. G-8501
TORUŃ — mieszkanie dwupokojowe, komfortowe zamienię na podobne lub większe. 87-100 Toruń, Wojska Polskiego 16/42, Gogolin. Gp-8502
DOMEK bliźniak z zabudowaniami gospodarczymi i ogrodem w Szczecinku zamienię na mieszkanie własnościowe dwu, trzykondygn. Wiadomość: Kwiatowa 45, tel. 409-36. Gp-8435-0
MIESZKANIE dwupokojowe zamienię na większe. Koszalin, A. Lampego 2/14. G-8503
MIESZKANIE 37 m kw. dwupokojowe w Koszalinie zamienię na trzykondygn. w Sławnie. Sławno, tel. 34-78, po szesnastej. G-8504
PÓŁ domu z dużą działką zamienię na kawalerkę własnościową. Koszalin, tel. 544-84. G-8505
KOSZALIN — dwa mieszkania jednopokojowe zamienię na mieszkanie dwupokojowe w nowym budownictwie. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń. G-8506

Lokale

POSIADAM lokal (sala, gaz). Oczekuję propozycji. Koszalin, tel. 350-48. G-8507
PRZYJĘĆ na stancje uczennice. Koszalin, Świrnowskiego 24. G-8509

KOSZALIŃSKIE FABRYKI MEBLI

w Koszalinie, ul. Żwirki i Wigury 3

zatrudnią pracowników:

- W DZIALE GŁÓWNEGO MECHANIKI — wykształcenie wyższe lub średnie mechaniczne.
- W DZIALE KONSTRUKCYJNYM — wykształcenie wyższe lub średnie drzewne.
- W DZIALE GŁÓWNEGO TECHNOLOGA — wykształcenie wyższe lub średnie drzewne.
- W WARSZTACIE MECHANICZNO-ELEKTRYCZNYM (ślusarz-mechanik) mechanik ze znajomością wózków podnośnikowych, elektryk.

INFORMACJI UDZIELA Dział Spraw Osobowych Koszalińskich Fabryk Mebli w Koszalinie, ul. Żwirki i Wigury 3, tel. 230-51 wewn. 215. K-3585

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROLNE

w Bobolicach woj. koszalińskich

78-430 Bobolice, ul. Fabryczna 27, tel. 271-273

zatrudni:

- 2 mechanizatorów zakładów rolnych wymagane wykształcenie średnie specjalistyczne oraz minimum 3 lata stażu pracy w zawodzie.
- 2 brygadzystów produkcji roślinnej wymagane wykształcenie średnie rolnicze oraz 3 lata stażu pracy w zawodzie.
- starszego specjalistę ds. inwestycji wymagane wykształcenie średnie budowlane plus uprawnień ogólnobudowlanych i 5 lat stażu pracy w zawodzie.

Warunki pracy i płacy wg zakładowego systemu wynagradzania.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania służbowego.

Zgłoszenia osobiste i listowne.

Kosztów podróży nie zwracamy.

Na oferty nie przyjęte nie odpowiadamy.

K-3593

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Słupsku

uprzejmie informuje, że

na podstawie Zarządzenia Wojewody Słupskiego Nr 26/87 z dnia 27.08.1987 roku z dniem 1.10.1987 roku

NASTĄPI ZMIANA CEN BILETÓW AUTOBUSOWYCH JEDNORAZOWYCH I MIESIĘCZNYCH na liniach podmiejskich, za przejazdy środkami komunikacji miejskiej na terenie województwa słupskiego analogicznie jak środkami PKS.

Nowe cenniki opłat za jednorazowe przejazdy środkami komunikacji miejskiej na liniach podmiejskich zostaną umieszczone w autobusach.

Bliższych informacji o opłatach za miesięczne bilety udziela kasa biletowa WPK przy ul. Kopernika 18, tel. 240-57 wewn. 240.

K-3600-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY „GUMA POMORSKA” w Słupsku z siedzibą w Głobinie

w związku z uruchomieniem nowej produkcji i rozszerzeniem zakresu działalności

zatrudni niżej wymienionych pracowników:

- technika na stanowisko specjalisty ds. inwestycji i ochrony środowiska
- kierownika magazynu
- pracownika do Działu Zaopatrzenia
- tokarzy
- murarzy
- operatora sprzętów
- elektryka z uprawnieniami

Spółdzielnia zapewnia atrakcyjne place oraz świadczenia z funduszu socjalnego.

Bliższych informacji udziela pod nr tel. 21-580 lub 21-581.

Dojazd linią podmiejską WPK nr 11.

K-3602

KOŁOBRZESKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „BALTYSIA” W KOŁOBRZEGU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

i zaprasza wykonawców z sektora państwowego, spółdzielczego bądź prywatnego do składania ofert na wykonanie robót dekarstko-bacharskich na obiektach KPT „Baltysia” takich jak: hotel „Skampl” w Kołobrzegu, pralnia, magazyn budowlany, sanitariaty i budynki administracyjne na camping w Kołobrzegu.

Z przedmiarem i opisem robót w układzie kosztorysowym oraz innymi szczegółami na temat przetargu można zapoznać się u specjalisty ds. inwestycji tel. 234-11 wewn. 294. Oferty z ceną — umieszczone w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie dyrekcji KPT „Baltysia” w Kołobrzegu ul. Lenina 2. Do oferty należy dołączyć wyciąg z aktu o utworzeniu jednostki potwierdzający, że profil działania oferenta odpowiada przedmiotowi przetargu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie o godz. 10 w sali konferencyjnej w hotelu „Skampl” w Kołobrzegu.

Przystępujący do przetargu oferent zobowiązany jest do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. wartości kosztorysowej, wynikającej z oferty w kasie KPT „Baltysia” lub na konto KPT „Baltysia” w NBP O/Kołobrzeg nr 33141-71, najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty jak też uznania, że przetarg nie dał rezultatu, bez podania przyczyn.

K-3571

NACZELNIK GMINY SŁAWOBORZE

informuje, że

GMINNA RADA NARODOWA W SŁAWOBORZU

na sesji 20 lipca 1987 r. podjęła uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla domków jednorodzinnych w Sławoborzu przy, ul. Świdwińskiej.

K-3586

KOMUNIKAT

UWAGA Odbiorcy gazu województwa koszalińskiego

Zakład Gazowniczy w Koszalinie

zawiadamia:

W związku z dalej napływającymi wnioskami i interwencjami w sprawie wydawania zezwoleń na ogrzewanie gazem mieszkań i domków jednorodzinnych

ponownie informujemy, że

do czasu realizacji planowanych w danym województwie inwestycji gazowniczych

nie będziemy wydawać w żadnym przypadku zgód na montowanie pieców gazowych c.o.

O poprawie bilansu gazu poinformujemy oddzielnym ogłoszeniem. Sytuacja deficytu gazu w zależności od przebiegu inwestycji będzie utrzymywać się do 1990 roku.

K-3548-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPŁEJ w Koszalinie, pl. Wolności 4

zawiadamia, że

w związku z przygotowaniami do sezonu grzewczego

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH

do obsługi, konserwacji i dozoru urządzeń grzewczych.

NABÓR PROWADZA ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPŁEJ:

- w Koszalinie, ul. Mieszka I 15 tel. 240-21 wewn. 6
- w Kolobrzegu, ul. Kołłątaja 3 tel. 260-11
- w Szczecinku, ul. Rzeźnicza 4 tel. 438-89
- w Świdwinie, ul. Słowiańska 9 tel. 27-85
- w Białogardzie, ul. Dąbrowszczaków 18 tel. 24-91
- w Darłowie, ul. Królowej Jadwigi tel. 30-75

Jednocześnie prosimy pracowników urolopowanych oraz rencistów i emerytów, którzy zatrudniani są na sezon grzewczy o niezwłoczne zgłoszenie się do macierzystych jednostek organizacyjnych.

K-3478-0

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „MARCEL”

44-310 Wodzisław Śl., ul. Korfantego 52

zatrudni natychmiast

mężczyzn w wieku od 18—45 lat

do pracy pod ziemią w charakterze:

- MŁODSZY GÓRNIK
- GÓRNIK
- ŚLUSARZ

oraz

PRACOWNIKÓW nie posiadających zawodu

Pracownikom zatrudnionym pod ziemią zapewnia się:

- kandydatom bez zawodu i posiadającym inne zawody możliwość zdobycia w systemie szkolenia zakładowego kwalifikacji w zawodach górniczych
- wynagrodzenie na dniówkę wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Węglowego
- dodatek stabilizacyjny przez 5 lat
- bezwrotną pożyczkę na zagospodarowanie dla młodych małżeństw
- premia regulaminowe i uznaniowe
- deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie (dla pracowników żonaty)
- wynagrodzenie z Karty Górnika
- nagrody jubileuszowe za 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat pracy

Zamiejscowemu zapewnia się zakwaterowanie w Domu Górnika z całodziennym wyżywieniem.

Kandydaci na pracowników zobowiązani są przedłożyć następujące dokumenty: dowód osobisty, książeczka wojskowa, legitymacja ubezpieczeniowa, świadectwo ukończenia szkoły, świadectwo o pracy.

Nie przyjmujemy osób zwolnionych dyscyplinarnie i tych, którzy porzucili pracę.

Przy kopalni „Marcel” istnieje Zasadnicza Szkoła Górnicza, która przyjmuje do nauki w zawodach górniczych młodzież w wieku od 15—18 lat na korzystnych warunkach.

Wyróżniający się uczniowie mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Górniczym.

Młodzież zamiejscowa kwatrujemy w internacie.

Kandydaci do pracy powinni mieć dokonane skreślenie tylko z ewidencji w książeczce wojskowej we właściwej WKU.

Bliższych informacji udziela Dział Zatrudnienia kopalni „Marcel”.

ul. Korfantego 52 oraz sekretariat ZSG w Wodzisławiu Śl.

ul. Orkana 23.

Dojazd do kopalni „Marcel”

PKP — Katowice — Rybnik — Radlin Śl. — Obszar

PKS — Katowice — Rybnik — Wodzisław Śl.

WPK — Rybnik — Marcel, Wodzisław Śl. — Marcel.

K-3571-0

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie z powodu zgonu WIESŁAWA GRZELAKA

składają

DYREKCJA, POP
ZWIĄZKI ZAWODOWE
RADA PRACOWNICZA
ORAZ PRACOWNICY PRIBK
W KOSZALINIE

K-3591

Wyrazy głębokiego współczucia Koledze Tadeuszowi Świdrowskiemu

z powodu zgonu OJCA

składają
DYREKCJA NSZZ,
RADA PRACOWNICZA POP
ORAZ KOŁEŻANKI I KOŁEDZY
Z ZAKŁADU GAZOWNICZEGO
W KOSZALINIE

K-3590

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 sierpnia 1987 roku zginął śmiercią tragiczną

Józef Kubanowski

lat 20

nasz młody, zdyscyplinowany, koleżeński pracownik

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, POP
ORAZ KOŁEŻANKI I KOŁEDZY ZTP „TEPRO”
W KOSZALINIE

K-3601



Rozmowa o szkole

Po oficjalnych uroczystościach inaugurujących nowy rok szkolny w Szkole Podstawowej nr 3 w Człuchowie odbyło się spotkanie 250-osobowej grupy nauczycieli z miasta, rejonu człuchowskiego oraz inspektorów szkolnych woj. słupskiego z ministrem oświaty i wychowania, **Joanną Michałowską-Gumowską**. Trwała żywa dyskusja. Z sali padało wiele pytań dotyczących aktualnych problemów oświaty szkolnej, podreżników, uposażenia nauczycieli oraz przyszłościowego rozwoju szkolnictwa. Wiele uwagi poświęcono modelowi szkoły środowiskowej. Uznano, że całokształt pro-

cesów wychowawczych to nie tylko praca szkoły i jej pedagogów, lecz także zaangażowanie rodziców. Minister zapoznała zebranych z pracami Komitetu Ekspertów — drugiego w historii województwa. Wiele problemów i opracowań zostanie poddanych pod dyskusję pedagogów.

Odnosnie szkolnictwa zawodowego, stwierdzono, że specjalistami bardziej powinny być zainteresowane zakłady pracy, aby „należnie przygotować do potrzeb produkcyjnych i możliwości zatrudnienia w konkretnych kierunkach”.

Obecnie w szkolnictwie zawodowym młodzież kształci się w 900 specjalnościach, zaś tendencje są takie by ograniczyć je do 200, związanych z potrzebami gospodarki narodowej. (bz)

Zdjęcia: Zbigniew Bielecki

Z redakcyjnej pocztu

Miły zakątek, ale...

PODDĄBIE. Przebywałem na wczasach w miejscowości Poddąbie — pisał Stefan K. z Kalisza. — Dookoła oaza leśna, pełno grzybów. Cudna plaża, czysta woda w Bałtyku. Oplaciliśmy koszty klimatyczne, dodatek turystyczny. Nie wiem, co za to nam ofiarowano, bowiem na całej plaży nie było ani jednego kosza na odpady i nikt nie sprzątał. Brudnol! Szlak prowadzący na plażę bardzo zaśmiecony. Przy głównej drodze w Poddąbiu także nie było kosza na śmieci. Pełno wokół obozów młodzieżowych i domów wczasowych, a ludzie nie mają gdzie wrzucić tacek po frytkach i innych opakowań.

Zamiast wody płyną listy

Wyczerpała się cierpliwość mieszkańców Osiedla Budowlanych Polskiej Ludowej w Słupsku, a zwłaszcza lokatorów wyższych pięter ulic Hanka Sawickiej, Pstrawskiego, Nowotki — oczekujących na dopływ wody do ich kranów. Po liście otwartym do prezydenta miasta, otrzymaliśmy odpis pisma skierowanego do prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz”. Mimo skrótów, list mieszkańców bloku nr 8 ul. Nowotki jest nadal dość długi, ale interesujący.

Szanowny Panie Prezesie — pisze Czytelnik po wstępnym zobrażeniu sytuacji — odsyłanie członków spółdzielni do dyrektora WPWiK jest kpina. Nie z dyrektorem WPWiK, ale właśnie ze spółdzielnią została zawarta umowa, z której wynikają się tylko mieszkania. Działania Spółdzielni ograniczają się do egzekwowania od rok wyższych opłat czynszu, za usługi, których de facto nie świadczy. Odpowiedź na nasze interwencje jest zawsze ta sama: proszę zdzwonić do dyrektora WPWiK i powiedzieć, że to nie wina administracji, po stoją pompy. Nie jestem fachowcem, ale dzwonię wydatnie się, że w tym samym czasie nie brakuje wody do IV piętra mojego bloku, a bardzo często jest w mieszkaniach sąsiadów na wyższych (np. VII) kondygnacjach sąsiadnych bloków. Zresztą innym tłumaczeniem na deficyt wody jest podłączenie zbyt dużej liczby bloków do jednej pompy.

Nie mamy wody niemal codziennie, mimo że tego lata nie brakowało deszczu, więc nie podlewano ogródków, co było koronnym argumentem w ub.r. Spółdzielnia lekceważy swoich członków uważając, że zainstalowanie w dolnych partiach budynku punktu czerpania wody załatwi sprawę. Ani słowa przeprosin, ani propozycji obniżki czynszu tytułem rekompensaty za brak świadczenia podstawowych usług. Ileż takiej wody można nanieść? A gdzie ciepła woda, za którą słono płacimy? Trudno czekać codziennie do północy na pojawienie się wody w kranach, żeby coś uprać czy po prostu się umyć.

Pan wie zapewne, że automat pralniczy w przypadku braku bie-

żącej wody jest zwykłą kupą złomu. Zapraszamy do obejrzenia następującego obrazka; kiedy na niższych piętrach odbywa się pranie i wywieszanie bielizny na balkonach, w tym samym czasie lokatorzy z góry oczekują z nadzieją, że jeśli tamci położą się spać, może dojdzie woda.

Zarząd Spółdzielni częściowo rekompensuje nam te braki, ponieważ zrobił wszystko co możliwe, żeby w okresach najmniejszych destryktów nie brakowało wody w piwnicach. Tam woda sięga 50 i więcej centymetrów i to głównie za sprawą niedbale wykonanego wykupu, po ułożeniu nitki ciepłociągu do naszego bloku. Woda zrobiła swoje, podmyła chodnik i spokojnie wdziera się do piwnic, a jakie spustoszenie uczyniła w nowo ułożonym korycie ciepłociągu — lepiej nie pisać.

Jakby za karę, zbyt skąrzącym się mieszkańcom wyznaczono w rejonie ul. Nowotki przy blokach nr 7, 9 i 11 latarnie uliczne, a przeprosin przez ulicę, po wykonaniu już dawno remontu instalacji podziemnej, w dalszym ciągu istnieje.

Na zakończenie: swojego listu Czytelnik domaga się obniżki czynszu i zwrotu należności za ciepłą i zimną wodę, która do jego mieszkania nie dociera. Domaga się także rzeczowego wyjaśnienia i podania konkretnych powodów deficytu wody, jak też szans poprawy, informując Spółdzielnię, że dalsze ignorowanie mieszkańców spowoduje zaprzestanie przez nich opłat za dostawę ciepłej i zimnej wody.

Wydaje się, że jacykolwiek komentarz jest tutaj zbędny.

(mim)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 września 1987 roku, zginął tragicznie w wieku 43 lat

Franciszek Wolski

ZONA I SYNOWIE

Pogrzeb odbędzie się 4 września 1987 roku, o godz. 12, na Cmentarzu Komunalnym w Słupsku.

G-8584

Święto „Głosu Pomorza” 120 tys. zł od SOSiR na szpital

Słupsk. 120 tysięcy złotych kosztuje wynajęcie sali na niedzielny koncert galowy. Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji postanowił dołączyć się do naszej akcji i pieniądze te wpłacić na konto społecznego komitetu budowy szpitala. A zatem już pierwsza cegiełka z imprezy jest. W imieniu organizatorów dziękujemy.

Rudi Schubert i „Wąły Jagielloński”, Majka Jeżowska, „Kapela Czarnakowska”, Jarema Stepowski, Roman Wilhelm, grupa rockowa „Spectrum”, Krystyna Łoska, no i oczywiście znakomity publicysta, zastępca redaktora naczelnego „Polityki”, Zygmunt Szelma wspólnie z gospodarzami zapraszają Czytelników w niedzielę, 6 m. o godz. 19 do hali „Gryfia”.

Bilety na koncert, jak już informowaliśmy, są do nabycia w zakładach pracy oraz w słupskim oddziale Koszalińskiej Agencji Imprez Artystycznych w budynku SOSiR przy ul. Szczecińskiej 99. Radzimy pospieszyć się z zakupem biletów, bo jak nam powiedziano wczoraj w KAIA — pozostało ich niewiele. (J.A.)

Rozmowa z dyrektorem Oddziału Wojewódzkiego Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Człuchowie RYSZARDEM OBUCHOWICZEM

— W bieżącym roku Oddział w Człuchowie zamierza wyprodukować 600 ton różnorodnych przetworów z czego połowę przeznacza się na eksport. Do jakich krajów pędzą człuchowskie kompoty?

— Naszym statym i tradycyjnym odbiorcą jest Republika Federalna Niemiec. Również mieszkańcy Berlina Zachodniego oczekują na nasze kompoty, ogórki i grzyby w zalewie solankowej. Najdalszą drogę odbywają nasze wyroby wysłane do Australii i Stanów Zjednoczonych.

— Dlaczego eksportujecie?

— Żeby produkować dla rynku krajowego konieczne trzeba eksportować. Osobiście nie wybrałabym sobie przedsiębiorstwa w II etapie reformy bez eksportu. Bo jeśli się nie eksportuje to nie będzie środków na inwestycje i na fundusz płac.

— A nie boi się Pan ryzyka?

— Eksport nie trzeba się bać. Spójrzmy na to z bardziej optymistycznej strony. Eksporter ma tylko zyski. Z tytułu eksportu nasz oddział ma ulgi w podatku dochodowym. Są również odpisy dewizowe. Założa jest u nas bezpośrednie zainteresowanie w podnoszeniu jakości produkcji eksportowej i jej rozwinięciu, bo więcej zarabiamy. W tym roku liczymy, że zwiększymy eksport potrójnie. Trochę nam pokrzyżował plany nieurodzaj spowodowany ostrą zimą. Przykładowo świeżych truskawek mroźnych wyeksportowaliśmy mniej niż planowaliśmy, bo trzeba było zabezpieczyć produkcję w kraju, we własnych zakładach. Moim zdaniem bardziej opłacalna jest sprzedaż przetworów niż owoców świeżych. Mimo licznych kłopotów u progu lata plan eksportu będzie wykonany. Eksport daje korzyści także producentom owoców i warzyw. Mają oni zapewniony zbył po atrakcyjnych cenach. Ponadto za polskie złożeń mogą kupować nasiona sprawowane z innych krajów.

Są jeszcze korzyści niewymierne, których się nie dostrzega w wielu

przebiegach. U nas eksport stał się stimulatorem produkcji na rynek krajowy. Dzięki podpisanej wieloletniej umowie ze Związkiem Radzieckim możemy korzystnie sprzedawać nadwyżki warzyw i owoców. Do roku 1986 były trudności z zagospodarowaniem porzeczek kolorowych na rynku krajowym.

Eksporter ma tylko zyski

Urodził był duży, a popyt niewielki. Stanelmisiśmy nawet przed problemem likwidacji plantacji porzeczek. Dzięki umowie z ZSR w 1986 roku sprzedaliśmy porzeczkę nadwyżki bezpośrednio do Moskwy. W bieżącym roku rozwinęliśmy produkcję porzeczek kolorowych na eksport. Uzyskaliśmy atrakcyjne ceny i z impasem wysłaliśmy cało. Jeszcze w lipcu br. przegotowaliśmy ponad 100 ton schłodzonych porzeczek dla Moskwy i zabraliśmy się za produkcję przetworów z warzyw. Po raz pierwszy wprowadziliśmy do produkcji eksportowej fasolek szparagową i seleyr z nacią. Rzykownie to było, ale mamy odbiorcę z Berlina Zachodniego. Chcemy w przyszłym roku rozwinąć kontraktację warzyw eksportowych i w stanie świeżym, schłodzone wysłać na najbliższe rynki zagraniczne.

— Przedsiębiorstwo otrzymuje odpisy dewizowe. Jak je wykorzystuje?

— Kupujemy za nie środki do produkcji, głównie słoiki, wieczka „twist-off”, komponenty — pieprz, pektyne. Nawet za niektóre rodzaje opakowań musimy płacić dewizami.

— Eksporter ma liczne przywileje i korzyści, ale ma także obowiązki...

— Towar przeznaczony na eksport musi mieć bezwzględnie najwyższą jakość. Nie mielimy do tychczas z jakością problemów. Nie zdarzyło się, abyśmy dostali jakąś dostawę od granicy. Mamy w zakładzie opracowany program ciągłego polepszania jakości w przetworstwie i sukcesywnie go realizujemy. Eksportu musimy uczyć się wszyscy. Po prostu ciagle trzeba nad tym bardzo pracować i doskonalić metody.

— Rozwijając eksport eksporter w WSOP chce Pan wraz z załogą przysporzyć korzyści miastu, województwu czy zakładowi?

— Nie patrzę na te zagadnienia przez pryzmat lokalnych interesów. Widzimy potrzebę eksportowania bo ma z tego korzyści cały kraj. Sądzę, że powinno się w szerszym zakresie rozciągnąć opiekę nad przedsiębiorstwami-eksporterami. Coś w rodzaju klubu producentów na eksport czy grupy przedsiębiorstw o większych preferencjach. Powinno także być stworzona większa sieć informacyjna dla zakładów pracy. Zetknęliśmy się z takimi producentami, którzy nie zdają sobie sprawy z korzyści jakie mogłyby dać im eksport. Dla wielu byłaby to szansa rozwoju własnej bazy. Kto raz zaczął eksportować ten się z pewnością nie wycofa. Nawet taki, który kilka razy potknął na drodze „biażgach”.

— Gratuluję załozce odwagi, zdobywania rynków zagranicznych i wysokiej jakości pracy determinującej jakość eksportu.

Rozmawiała: EWA CZINKE

Słupska Orkiestra Kameralna zaprasza

Koncert wyjątkowo w niedzielę

Słupsk. W związku z trwającym od soboty Festiwalem Pianistyki Polskiej, wyjątkowo w niedzielę, 6 m. o godz. 12 odbędzie się koncert Słupskiej Orkiestry Kameralnej i

naugurujący nowy sezon artystyczny. Orkiestrę poprowadzi **Zdzisław Sładak**, solista będzie skrzypka — **Bartosz Bryla**.

W programie usłyszymy m.in. utwory: Henryka Czyża — Canzona

di barocco, V. A. Mozart — koncert skrzypcowy A-dur, L. v. Beethovena — III Symfonia — Eroica.

Koncert, jak zawsze odbędzie się w sali przy ul. Wąlowej 3. (a)

Śladem publikacji

Zadaliśmy, w imieniu Czytelnika, publiczne pytanie Spółdzielni Pracy Usługowo-Wytwórczej „Szkło Pomorskie” w Słupsku dlaczego za szklenie okien w terminie bezwzględnie pobiera opłatę ekspresową, skoro taka usługa — z uwagi na niedogodność życia bez okna wyniesionego z mieszkania do zakładu — powinna być świadczona z zasady natychmiast, bo tak chcą sobie klienci. Otrzymaaliśmy szybko, bardzo szczegółowo wyjaśniającą sprawę i elegancką odpowiedź, którą — żeby nie uszczęknąć niczego z jej logiczności — zamieszczamy w całości.

Dziękując ekspresowi — pisał prezes Zarządu Spółdzielni, Jacek Polak — ponieważ w ten sposób jest taniej okienkować również dla klientów. Zdajemy sobie sprawę, że odpowiedź na postawione pytanie — dlaczego ekspresowo? — brzmi na tyle demagogicznie, że wymaga bliźszego wyjaśnienia.

Prace szklarskie polegają m.in. na zaplanowaniu rozkroju poszczególnych tafli w taki sposób, aby powstał jak najmniejszy odpad materiału. Zyczenia wymiarowe klientów są różnorodne w dziesięciu rodzajach szkła, jakim dysponujemy. Stąd właśnie

większa odpad materiału. Idąc w kierunku „krojenia od ręki” na szerszą skalę musielibyśmy kosztami zwiększonego odpadu materiału obciążyć kieszeń klienta, bo nie jesteśmy przecież instytucją charytatywną. Ekspresowe prace zostałyby wyeliminowa-

„Ekspres”, który chroni interes klienta?

wynika potrzeba zebrania większej ilości zamówień, aby dokonać racjonalnego rozkroju szkła. Usługa ekspresowa (50 proc. więcej robocizny) wykonywana jest w tym samym dniu, w którym wpłynęło zamówienie i z założenia nie chodzi tu o wyciągnięcie pieniędzy z kieszeni klienta, lecz o odstawienie przez klienta od szybkiego terminu, ponieważ jak wyjaśniliśmy wyżej, prowadzi to w konsekwencji do większego jednostkowego zużycia szkła na statystyczne zamówienie. Inaczej mówiąc, krojenie „od ręki”

nie, ale każdy klient pacyłby więcej. Na temat oszczędności materiałów tak wiele czytujemy na łamach prasy, że nie śmiemy konkurować. Szkło w każdym razie jest materiałem bardzo drogie (energochłonność) i corocznie drożeje. No w br. huty szkła trzykrotnie zmieniły cenę, każdorazowo w górę.

Materiał w świadczonych przez nas usługach jest pozycją dominującą. Mimo znacznego wzrostu kosztów eksploatacyjnych Spółdzielni, w br. nie zmieniliśmy cennika robocizny w

Telefony

SŁUPSK: 991 — Pogotowie Ratunkowe, 992 — Pogotowie Gazownicze, 993 — Pogotowie Ciepłownicze, 994 — Pogotowie Elektryczne, 995 — Pogotowie Kanalizacyjne, 997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe, 1000 — przy ul. Banacha, tel. 31-371, 313-313. Numerów, 955 — Automatyka, 956 — Paszportowa, 280-35 — Telefon, 18-20 codziennie i w sob. g. 18-19, 19-20, 20-21, 21-22, 22-23, 23-24, 24-25, 25-26, 26-27, 27-28, 28-29, 29-30, 30-31, 31-32, 32-33, 33-34, 34-35, 35-36, 36-37, 37-38, 38-39, 39-40, 40-41, 41-42, 42-43, 43-44, 44-45, 45-46, 46-47, 47-48, 48-49, 49-50, 50-51, 51-52, 52-53, 53-54, 54-55, 55-56, 56-57, 57-58, 58-59, 59-60, 60-61, 61-62, 62-63, 63-64, 64-65, 65-66, 66-67, 67-68, 68-69, 69-70, 70-71, 71-72, 72-73, 73-74, 74-75, 75-76, 76-77, 77-78, 78-79, 79-80, 80-81, 81-82, 82-83, 83-84, 84-85, 85-86, 86-87, 87-88, 88-89, 89-90, 90-91, 91-92, 92-93, 93-94, 94-95, 95-96, 96-97, 97-98, 98-99, 99-100, 100-101, 101-102, 102-103, 103-104, 104-105, 105-106, 106-107, 107-108, 108-109, 109-110, 110-111, 111-112, 112-113, 113-114, 114-115, 115-116, 116-117, 117-118, 118-119, 119-120, 120-121, 121-122, 122-123, 123-124, 124-125, 125-126, 126-127, 127-128, 128-129, 129-130, 130-131, 131-132, 132-133, 133-134, 134-135, 135-136, 136-137, 137-138, 138-139, 139-140, 140-141, 141-142, 142-143, 143-144, 144-145, 145-146, 146-147, 147-148, 148-149, 149-150, 150-151, 151-152, 152-153, 153-154, 154-155, 155-156, 156-157, 157-158, 158-159, 159-160, 160-161, 161-162, 162-163, 163-164, 164-165, 165-166, 166-167, 167-168, 168-169, 169-170, 170-171, 171-172, 172-173, 173-174, 174-175, 175-176, 176-177, 177-178, 178-179, 179-180, 180-181, 181-182, 182-183, 183-184, 184-185, 185-186, 186-187, 187-188, 188-189, 189-190, 190-191, 191-192, 192-193, 193-194, 194-195, 195-196, 196-197, 197-198, 198-199, 199-200, 200-201, 201-202, 202-203, 203-204, 204-205, 205-206, 206-207, 207-208, 208-209, 209-210, 210-211, 211-212, 212-213, 213-214, 214-215, 215-216, 216-217, 217-218, 218-219, 219-220, 220-221, 221-222, 222-223, 223-224, 224-225, 225-226, 226-227, 227-228, 228-229, 229-230, 230-231, 231-232, 232-233, 233-234, 234-235, 235-236, 236-237, 237-238, 238-239, 239-240, 240-241, 241-242, 242-243, 243-244, 244-245, 245-246, 246-247, 247-248, 248-249, 249-250, 250-251, 251-252, 252-253, 253-254, 254-255, 255-256, 256-257, 257-258, 258-259, 259-260, 260-261, 261-262, 262-263, 263-264, 264-265, 265-266, 266-267, 267-268, 268-269, 269-270, 270-271, 271-272, 272-273, 273-274, 274-275, 275-276, 276-277, 277-278, 278-279, 279-280, 280-281, 281-282, 282-283, 283-284, 284-285, 285-286, 286-287, 287-288, 288-289, 289-290, 290-291, 291-292, 292-293, 293-294, 294-295, 295-296, 296-297, 297-298, 298-299, 299-300, 300-301, 301-302, 302-303, 303-304, 304-305, 305-306, 306-307, 307-308, 308-309, 309-310, 310-311, 311-312, 312-313, 313-314, 314-315, 315-316, 316-317, 317-318, 318-319, 319-320, 320-321, 321-322, 322-323, 323-324, 324-325, 325-326, 326-327, 327-328, 328-329, 329-330, 330-331, 331-332, 332-333, 333-334, 334-335, 335-336, 336-337, 337-338, 338-339, 339-340, 340-341, 341-342, 342-343, 343-344, 344-345, 345-346, 346-347, 347-348, 348-349, 349-350, 350-351, 351-352, 352-353, 353-354, 354-355, 355-356, 356-357, 357-358, 358-359, 359-360, 360-361, 361-362, 362-363, 363-364, 364-365, 365-366, 366-367, 367-368, 368-369, 369-370, 370-371, 371-372, 372-373, 373-374, 374-375, 375-376, 376-377, 377-378, 378-379, 379-380, 380-381, 381-382, 382-383, 383-384, 384-385, 385-386, 386-387, 387-388, 388-389, 389-390, 390-391, 391-392, 392-393, 393-394, 394-395, 395-396, 396-397, 397-398, 398-399, 399-400, 400-401, 401-402, 402-403, 403-404, 404-405, 405-406, 406-407, 407-408, 408-409, 409-410, 410-411, 411-412, 412-413, 413-414, 414-415, 415-416, 416-417, 417-418, 418-419, 419-420, 420-421, 421-422, 422-423, 423-424, 424-425, 425-426, 426-427, 427-428, 428-429, 429-430, 430-431, 431-432, 432-433, 433-434, 434-435, 435-436, 436-437, 437-438, 438-439, 439-440, 440-441, 441-442, 442-443, 443-444, 444-445, 445-446, 446-447, 447-448, 448-449, 449-450, 450-451, 451-452, 452-453, 453-454, 454-455, 455-456, 456-457, 457-458, 458-459, 459-460, 460-461, 461-462, 462-463, 463-464, 464-465, 465-466, 466-467, 467-468, 468-469, 469-470, 470-471, 471-472, 472-473, 473-474, 474-475, 475-476, 476-477, 477-478, 478-479, 479-480, 480-481, 481-482, 482-483, 483-484, 484-485, 485-486, 486-487, 487-488, 488-489, 489-490, 490-491, 491-492, 492-493, 493-494, 494-495, 495-496, 496-497, 497-498, 498-499, 499-500, 500-501, 501-502, 502-503, 503-504, 504-505, 505-506, 506-507, 507-508, 508-509, 509-510, 510-511, 511-512, 512-513, 513-514, 514-515, 515-516, 516-517, 517-518, 518-519, 519-520, 520-521, 521-522, 522-523, 523-524, 524-525, 525-526, 526-527, 527-528, 528-529, 529-530, 530-531, 531-532, 532-533, 533-534, 534-535, 535-536, 536-537, 537-538, 538-539, 539-540, 540-541, 541-542, 542-543, 543-544, 544-545, 545-546, 546-547, 547-548, 548-549, 549-550, 550-551, 551-552, 552-553, 553-554, 554-555, 555-556, 556-557, 557-558, 558-559, 559-560, 560-561, 561-562, 562-563, 563-564, 564-565, 565-566, 566-567, 567-568, 568-569, 569-570, 570-571, 571-572, 572-573, 573-574, 574-575, 575-576, 576-577, 577-578, 578-579, 579-580, 580-581, 581-582, 582-583, 583-584, 584-585, 585-586, 586-587, 587-588, 588-589, 589-590, 590-591, 591-592, 592-593, 593-594, 594-595, 595-596, 596-597, 597-598, 598-599, 599-600, 600-601, 601-602, 602-603, 603-604, 604-605, 605-606, 606-607, 607-608, 608-609, 609-610, 610-611, 611-612, 612-613, 613-614, 614-615, 615-616, 616-617, 617-618, 618-619, 619-620, 620-621, 621-622, 622-623, 623-624, 624-625, 625-626, 626-627, 627-628, 628-629, 629-630, 630-631, 631-632, 632-633, 633-634, 634-635, 635-636, 636-637, 637-638, 638-639, 639-640, 640-641,